

*Sygn. akt* V U 622/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia** 14 marca 2018 r.

**Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy**

w składzie:

**Przewodniczący:** SSO Mirosława Molenda-Migdalewicz

**Protokolant:** star. sekr. sądowy Katarzyna Awsiukiewicz

**po rozpoznaniu w dniu** 28 lutego 2018 r. w Legnicy

**sprawy z wniosku** K. W. i Przedsiębiorstwa F. P. z/s w C.

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o ponowne ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe

**na skutek odwołania** K. W. i Przedsiębiorstwa F. P. z/s w C.

**od decyzji** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

**z dnia** 26 czerwca 2017 r.

**znak** (...)dec. nr (...)

**I. zmienia decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z dnia 26 czerwca 2017 r. znak (...)dec. nr (...)i ustala, że od 06 lutego 2017 r. do nadal podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe K. W. jako pracownika u płatnika składek Przedsiębiorstwo F. P. z/s w C. wynosi 8500 zł brutto miesięcznie,**

**II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. na rzecz P. F. kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sygn. akt V U 622/17

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 czerwca 2016 r. nr (...)Zakład Ubezpieczeń Oddział w L. stwierdził, że od 6 lutego 2017 r. podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe dla K. W. jako pracownika u płatnika składek Przedsiębiorstwo F. P. wynosi 2.500,00 zł miesięcznie.

W uzasadnieniu decyzji organ wskazał, że na podstawie danych będących w posiadaniu ZUS oraz w oparciu o przedłożone dokumenty, telefoniczne wyjaśnienia złożone przez płatnika składek oraz całokształt okoliczności sprawy należało stwierdzić że ustalona w umowie o pracę z 6 lutego 2017 r. oraz w umowie o pracę z 20 lutego 2017 r. wysokość wynagrodzenia dla K. W., jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Organ rentowy podniósł, że wnioskodawca uzasadniał zatrudnienie ubezpieczonej tym, że w wyniku działań ubezpieczonej obrotu firmy wzrosły o około 50%. Organ wskazał, że taki wzrost rzeczywiście miał miejsce, jednocześnie dodał, że takie efekty pracy ubezpieczonej winny stanowić przesłankę do zatrudnienia kogoś na zastępstwo zwłaszcza, że ubezpieczona została zatrudniona od 6 lutego 2017 r. i pracowała jedynie 24 dni robocze na 84 dni robocze w okresie od 1

stycznia 2017 r. do 30 kwietnia 2017 r. tj. jedynie 28,57% czasu. W ocenie organu wykazanie takiej efektywności (wzrost przychodów ze sprzedaży o 138,01 % w przeliczeniu na przepracowane dni robocze) podważa wiarygodność płatnika składek, ponieważ osiągnięcie takich wyników jest nierealne dzięki zatrudnieniu osoby nie znającej wcześniej specyfiki tej firmy, bez doświadczenia, nie posiadającej wykształcenia kierunkowego oraz odpowiednich uprawnień potwierdzonych certyfikatami. Organ nadmieniał, iż płatnik składek nie zatrudnił wcześniej żadnej osoby na takim stanowisku, przy tym dodał, że płatnik składek zatrudnił ubezpieczoną, na stanowisko inżyniera ds. procesów i kontroli jakości, kiedy zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że ubezpieczona nie posiada zarówno wykształcenia, jak i doświadczenia w tym zakresie. Wprawdzie ubezpieczona uzyskała tytuł magistra inżyniera oraz inżyniera, ale w całkiem innym zakresie w stosunku do wymagań na powierzonym jej stanowisku. Natomiast ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że ubezpieczona nigdy nie wykonywała zadań w tym zakresie. Wobec tego budził wątpliwości organu fakt, iż płatnik składek zatrudnił ubezpieczoną ustalając jej wynagrodzenie na poziomie 8.500,00 zł, kiedy na rynku pracy na powierzonym ubezpieczonej stanowisku wynagrodzenie podstawowe kształtuje się w przedziale 2.500,00 zł brutto do 5.500,00 zł plus system premii (dane uzyskane przez organ z portali internetowych m.in. praca.pl w dniu 17 maja 2017 r.). Organ zaznaczył, że wątpliwości budziło również to, że z żadnym dotychczas zatrudnionym pracownikiem płatnik składek nie zawarł umowy o pracę wskazując wynagrodzenie podstawowe w wysokości takiej jak wskazane w umowach o pracę zawieranych z ubezpieczoną. Nadto z analizy ich kont pracowników płatnika składek, dla celów porównawczych, nie osiągają oni nawet zbliżonej wysokości wynagrodzenia wraz dodatkowymi składnikami w postaci premii, bonusów, nagród itp. w porównaniu do podstawowego wynagrodzenia ubezpieczonej pomimo tego, że jak wynika z przedłożonych informacji posiadają wieloletnie doświadczenie na zajmowanych stanowiskach u płatnika składek i znają specyfikę działalności firmy. Przeprowadzone postępowanie wyjaśniające w sprawie stanowiło zdaniem organu podstawę do stwierdzenia, iż celem zawarcia przez strony umów o pracę z ustalonym wynagrodzeniem w kwocie 8.500,00 zł było uzyskanie przez K. W. wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego (zasiłku chorobowego, a dalej macierzyńskiego).

Odwołania od przedmiotowej decyzji złożyli zarówno płatnik jak i ubezpieczona. Wnieśli o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe dla ubezpieczonej wynosi 8.500 zł od 6 lutego 2017 r.

W uzasadnieniu odwołań zarówno płatnik jak i ubezpieczona wskazali, że czego organ oparł decyzję na błędnych ustaleniach faktycznych przyjmując, że wynagrodzenie ubezpieczonej powinno odpowiadać wynagrodzeniu uzyskiwanemu w Polsce dla osoby rozpoczynającej zatrudnienie i nie mającej doświadczenia, ani wykształcenia oraz uprawnień do pracy na stanowisku inżyniera do spraw procesów kontroli i jakości produkcji tj. w ocenie organu na poziomie najniższego wynagrodzenia oferowanego na rynku pracy na takim stanowisku tj. w wysokości 2.500,00 zł brutto, w sytuacji gdy ubezpieczona ukończyła dwa kierunki studiów na Politechnice (...) tj. energetykę oraz inżynierię środowiska, których to ukończenie przygotowało ją do pracy na tym stanowisku, ubezpieczona zdobyła bogate doświadczenie zawodowe podczas świadczenia stosunku pracy u poprzednich pracodawców, które przyczyniło się do istotnego wzrostu obrotów odwołującego, obejmując stanowisko u odwołującego ubezpieczona przejęła na siebie odpowiedzialność za kontrolę procesów produkcji prowadzonych na wysoce wyspecjalizowanych urządzeniach o wysokiej wartości, wymagających niebywałej precyzji, a w konsekwencji jej ewentualny błąd mógł doprowadzić do strat po stronie pracodawcy liczonych w setkach lub milionach złotych, ubezpieczona była odpowiedzialna za wdrażanie do produkcji w branży obróbki metali unikalnych, niestandardowych wyrobów, w tym objętych kontrwywiadowczym nadzorem Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i w tym względzie kierowała jakością pracy zespołu osób pracujących na wyspecjalizowanych maszynach, rynkowe wynagrodzenie inżyniera do spraw procesów kontroli i jakości produkcji znacząco przekracza poziom od zakładanego przez organ. Niezależnie od powyższego w ocenie odwołujących organ prowadzeniu postępowania w sposób tendencyjny, pod z góry nakreśloną tezę, z zasady pomijając dowody przedłożone przez odwołujących oraz jego pracowników. Nadto odwołujący podnieśli, iż organ nie wskazał powodów, dla których organ odmówił wiary dowodom złożonym przez płatnika składek oraz ubezpieczoną a nadto nie wydał protokołu kontroli, stanowiącego podstawę do wydania decyzji w sprawie. Organ wydając decyzję przekroczył także dwumiesięczny termin na jej wydanie.

Uzupełniająco ubezpieczona wskazała, że płatnik składek prowadzi działalność, w której procesy produkcji oraz finalne są częstokroć na tyle unikalne, że oczekiwanie od pracownika odpowiedzialnego za ich wdrażanie i kontrolę, ich dogłębnej znajomości na etapie zawarcia umowy o pracę jest sprzeczne z istotą oraz charakterem pracy, która w założeniu miałaby zostać jemu powierzona ( w szczególności z jej niepowtarzalnością oraz innowacyjnym charakterem ). Ubezpieczona dodała także, iż organ wydając decyzję oparł się na kwestiach nieistotnych co do kwestii zasadności wysokości wynagrodzenia ubezpieczonej tj. na fakcie, że pozostali pracownicy płatnika składek pracujący na odmiennych stanowiskach, obarczeni innym zakresem obowiązków, nie posiadający wykształcenia wyższego, nie mają ustalonych wynagrodzeń na poziomie ubezpieczonej.

W odpowiedzi organ wniósł o oddalenie odwołań oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniach odpowiedzi na odwołania organ przytoczył argumenty ze skarżonej decyzji a nadto wskazał że zarzuty wskazane w odwołaniach są bezzasadne. Organ rentowy stwierdził, że zatrudnienie zainteresowanej i jej praca przez krótki okres jednego miesiąca nie mogło mieć wpływu na rozwój i wzrost obrotów firmy płatnika składek. Firma ta w ostatnich miesiącach 2016 r. przynosiła straty, mały zysk pojawił się na początku 2017 r. jednak nie był on skutkiem krótkiego okresu zatrudnienia zainteresowanej. Według oceny organu rentowego, wykazywanie strat na koniec 2016 r. było wynikiem stosowania przez płatnika składek optymalizacji podatkowej, w zakresie podatku dochodowego, która polega na przesunięciu przychodów firmy na początek następnego roku, aby za rok ubiegły zmniejszyć kwotę należnego podatku dochodowego.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy :***

Wnioskodawczyni K. W. ur. (...), w roku 2010 ukończyła 4 - letnie studia inżynierskie stacjonarne na Wydziale (...) Politechniki (...). Uzyskała tytuł inż. inżynierii środowiska. Po ukończeniu ww. kierunku studiów ubezpieczona była uprawniona do projektowania wszelkich instalacji do ochrony środowiska - np. sieci wodociągowych, instalacji wentylacyjnych, instalacji kanalizacyjnych, projektowaniem urządzeń i konstrukcji mechanicznych.

Ponadto wnioskodawczyni ukończyła w roku 2012 studia magisterskie zaoczne inż. magister energetyki. Po ww. kierunku studiów ubezpieczona mogłaby wykonywać projekty urządzeń w kierunku energetyki, elektrownie wiatrowe i wodne a nadto pompy ciepła.

W okresie studiów zaocznych ubezpieczona podjęła staż w Wydziale (...) Urzędu Gminy w C.. Do jej obowiązków w trakcie stażu należało przygotowywanie map sytuacyjnych, które były potrzebne do prawidłowego skompletowania dokumentacji technicznej realizowanych inwestycji oraz przygotowywanie pism odpowiadających na skargi. Po stażu ubezpieczona nie została zatrudniona na umowę o pracę, gdyż Gmina znajdowała się w trudnej sytuacji finansowej. Jej wynagrodzeniem na ww. stażu było stypendium jakie stażysta otrzymuje z Urzędu Pracy.

Następnie ubezpieczona podjęła staż w spółce jawnej PHU (...) A. K. i s-ka w C.. Po ukończeniu stażu ubezpieczona została zatrudniona na umowę o pracę na czas określony ( 14 listopada 2012 r. do 31 maja 2013 r. ), na stanowisku specjalisty d/s rozliczeń. Umowa uległa rozwiązaniu z upływem czasu na który została zawarta. Ubezpieczona w ww. spółce zajmowała się zamawianiem towarów, kontrolowaniem stanów magazynowych, rozliczaniem faktur. Spółka handlowała chemią profesjonalną.

Po rozwiązaniu umowy o pracę ubezpieczona kontynuowała zatrudnienie w ww. spółce na umowę zlecenie, jednakże ta forma zatrudnienia jej nie odpowiadała. Zarówno w przypadku umowy o pracę jak i umowy zlecenia ubezpieczona otrzymywała wynagrodzenie w wysokości najniższej pensji krajowej.

Następnie wnioskodawczyni była zatrudniona od 1 czerwca 2014 r. do 5 sierpnia 2015 r. jako kierownik biura w spółce z o.o. (...). Firma ta zajmowała się handlem otrębami tj. środkiem do karmienia zwierząt a także transportem i spedycją. Ubezpieczona w przedmiotowej spółce również otrzymywała minimalne wynagrodzenie.

Wnioskodawczyni zatrudniona była jeszcze od 1 października 2015 r. do 5 lutego 2017 r. w spółce akcyjnej (...) w B., na stanowiskach referent ds. administracyjno - kadrowych i młodszy specjalista ds. kadr. Przedmiotowa spółka to sieciówka odzieżowa i wnioskodawczyni otrzymywała tam początkowo najniższe wynagrodzenie, które jednakże stopniowo wzrastało.

Płatnik składek P. F. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo F. P. Przedmiotem działalności ww. przedsiębiorstwa jest produkcja elementów maszyn i urządzeń (metodą skrawania i obróbki cieplnej), produkcja prototypów do kompresorów przy klimatyzacji, produkcja oprzyrządowania maszyn. Nadto przedsiębiorstwo zajmuje się wymyślaniem technologii do automatyzacji danej linii produkcyjnej. Powyższe polega na tym, że najpierw wykonywana jest praca koncepcyjna, która później ma przełożenie na projekt konstrukcyjny, a finalnie na podjęcie działań na linii produkcyjnej. P. F. działalność gospodarczą prowadzi od 1990 r. Od 2005 r. do 2011 r. wnioskodawca prowadził działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej a następnie od 2011 r. działalność gospodarczą prowadzi jednoosobowo. Firma w okresie działalności zatrudniała od 8 do 15 pracowników produkcyjnych. Obecnie zatrudnia ok. 8 pracowników produkcyjnych. Nadto przedsiębiorstwa zatrudnia 2-3 pracowników nieprodukcyjnych. Rotacja pracowników przedsiębiorstwa jest duża. Firma posiada trzech strategicznych kontrahentów tj. (...), (...) oraz (...). Ma też innych mniejszych partnerów biznesowych.

Firma rozlicza się zaliczkowo z podatkiem dochodowym. Nie składa miesięcznych deklaracji w Urzędzie Skarbowym. Dochód do opodatkowania wyliczany jest na podstawie wpisów w książce przychodów i rozchodów.

W roku 2011 płatnik składek uzyskał przychód z działalności gospodarczej w kwocie 1.272.460,77 zł, jednocześnie poniósł koszty działalności w wysokości 999.656,93 zł, w konsekwencji uzyskał dochód w kwocie 272.803,84 zł.

W roku 2012 płatnik składek uzyskał przychód z działalności gospodarczej w kwocie 1.593.114,80 zł, jednocześnie poniósł koszty działalności w wysokości 1.098.710,55 zł, w konsekwencji uzyskał dochód w kwocie 494.404,25 zł.

W roku 2013 płatnik składek uzyskał przychód z działalności gospodarczej w kwocie 2.321.338,48 zł, jednocześnie poniósł koszty działalności w wysokości 2.068.404,40 zł, w konsekwencji uzyskał dochód w kwocie 252.934,08 zł.

W roku 2014 płatnik uzyskał przychód z działalności gospodarczej w kwocie 2.637.847,60 zł, jednocześnie poniósł koszty działalności w wysokości 2.060.657,98 zł, w konsekwencji uzyskał dochód w kwocie 577.189,62 zł.

W roku 2015 płatnik uzyskał przychód z działalności gospodarczej w kwocie 2.186.641,13 zł, jednocześnie poniósł koszty działalności w wysokości 2.313.850,92 zł, w konsekwencji poniósł stratę w kwocie 127.209,79 zł.

W roku 2016 płatnik uzyskał przychód z działalności gospodarczej w kwocie 1.630.733,09 zł, jednocześnie poniósł koszty działalności w wysokości 1.805.418,06 zł, w konsekwencji poniósł stratę w kwocie 174.684,97 zł.

W okresie od 1 stycznia 2017 r. do 30 listopada 2017 r. płatnik uzyskał przychód z działalności gospodarczej w kwocie 1.994.578,31 zł, jednocześnie poniósł koszty w kwocie 1.411.879,40 zł, w konsekwencji uzyskał dochód w kwocie 582.698,91 zł.

W 2016 r. przychód firmy miesięcznie to kwota 128.000 zł, a w 2017 r. miesięcznie to kwota 180.000 zł.

Przy uzyskaniu przychodu w roku 2014 pracowało ok. 15 pracowników produkcyjnych. Zatrudnienie nowych pracowników po rotacji doświadczonej kadry miało przełożenie na wynik finansowy. Liczba pracowników zaczęła spadać. W 2016 r. odszedł poprzedni kierownik produkcji i w firmie została tylko grupa pracowników produkcyjnych stanowiąca trzon firmy. Strata, która wystąpiła w 2015 i 2016 r. była jednakże związana z przeprowadzanymi inwestycjami polegającymi na zakupie maszyn produkcyjnych i rozbudowie przedsiębiorstwa. W 2015 i 2016 r. w związku z inwestycjami przedsiębiorstwo mogło korzystać także z kosztów odpisów amortyzacyjnych - jednorazowych. Były to duże kwoty zważywszy na wartość zakupów parku maszynowego ciągu technologicznego. W 2017 r. nie było kosztów związanych z zakupem sprzętów i z amortyzacją. Były tylko koszty zwyczajowe związane z prowadzeniem

firmy - wynagrodzenia pracowników, podatki, składki ZUS. Zarówno w roku 2015 jak i w roku 2016 w rachunkowości nie przesuwano kosztów na rok następny. Płatnik nie posiadał żadnych zaległości ani z tytułu podatków ani z tytułu składek ZUS Należności z kontrahentami regulowane są na bieżąco.

Firma posiada 19 maszyn (...). Mają one unikalny charakter w skali kraju. Przedsiębiorstwo nie ma swojej linii produkcyjnej bo nie ma dedykowanych produktów. Ze względu na ilość maszyn firma może stworzyć dowolny ciąg technologiczny dla zamawiającego. Może także przetestować urządzenia. Firma posiada laboratorium pomiarowe, które jest jeszcze bardziej zaawansowane niż linia produkcyjna. Dokładność produkcji ma przełożenie na cenę produktu. W Polsce standardem jest pomiar do 1 setnej mm, w przedsiębiorstwie standardem wykonania jest 1 mikron, a dokładność pomiaru jest 50 nanometrów.

Praca produkcyjna w przedsiębiorstwie zaczyna się o 6.00 i kończy o 14.00. Około godz. 7.00. do pracy przychodzi księgowa. Jedną z pierwszych jej czynności jest to że zabiera listę obecności i widzi kto jest obecny w pracy, a kto nie. Księgowa codziennie kontroluje listę obecności. Pracownicy którzy biorą urlop na żądanie informują ją telefonicznie. W przypadku zwolnień księgowa czeka jeden dzień -nie podejmuje żadnych czynności. W firmie zatrudnieni są pracownicy z pensjami dochodzącymi do 7.200 zł brutto. Żaden z zatrudnionych pracowników nie ma wyższego wykształcenia technicznego.

Po lutym 2017 r. były prowadzone rozmowy kwalifikacyjne na stanowisko projektanta. Płatnik znalazł kandydata który ukończył Politechnikę (...) na wydziale (...). Osoba ta pracuje na terenie Polski w firmie niemieckiej jako inż. konstruktor. Najniższe wynagrodzenie, które płatnik składek -w chwili obecnej może mu zaproponować- to 8.500 zł. ( aktualna wysokość zarobków w/w kandydata ). Na obszarze l. inżynierowie mechanicy , konstruktorzy , projektanci itp. zarabiają 13.000 zł miesięcznie.

Od 2014 r. płatnik składek cały czas poszukiwał inż. konstruktorów, technologów i ogłoszenie w tym zakresie zamieścił na stronie firmy. Wnioskodawczyni sama zgłosiła się do pracy poszukując pracy na stanowisku inż konstruktora. Jej wykształcenie pozwalało na zatrudnienie jej na tym stanowiska nadto ubezpieczona pozytywnie zaliczyła test, któremu poddawani są kandydaci do pracy w firmie płatnika. Gdy płatnik składek pokazał jej jak firma wygląda i działa -wnioskodawczyni sama powiedziała od razu, że są pewne kwestie które można poprawić, a które będą miały wpływ na wydajność. Dlatego wnioskodawca zaproponował ubezpieczonej zatrudnienie na stanowisku innym tj. inż ds. kontroli procesów produkcji.

Płatnik pierwszą umowę o pracę z ubezpieczoną podpisał 6 lutego 2017 r. i była to umowa na okres próbny.

Następnie kolejną umowę podpisał z wnioskodawczynią w dniu 20 lutego 2017 r. i była to umowa na czas nieokreślony.

Zgodnie z zapisami umów ubezpieczona została zatrudniona w pełnym wymiarze czasu za wynagrodzeniem 8.500 zł.

Ubezpieczona swoje obowiązki pracownicze wykonywała od 6 lutego 2017 r. do 10 marca 2017 r. kiedy to stała się niezdolna do pracy z powodu choroby w trakcie ciąży.

W ramach swoich obowiązków wnioskodawczyni opracowała listę, którą wypełniali pracownicy pracujący na frezach - pracownicy produkcyjni, którzy mieli ocenić jakość narzędzi od poszczególnych producentów w odniesieniu do konkretnej maszyny. Chodziło o wybranie narzędzia uniwersalnego, które będzie spełniało jak najwięcej funkcji produkcyjnych i tak aby sprawdzało się na wszystkich maszynach , a także o to aby baza narzędziowa ograniczona była do minimum i aby nie trzeba było tracić czasu na szukanie i wymianę narzędzi. Po wypełnieniu ankiet przedsiębiorstwo zaczęło prowadzić negocjacje z 2 producentami. Ostatecznie wybrano jednego dostawcę. Liczbę narzędzi ograniczono do 5 narzędzi. Optymalizacja dokonana przez ubezpieczoną skutkowałą przyspieszenie pracy - z 37 do 17 sekund - przy maksymalnej wydajności maszyn - wykonanie jednej czynności skrawania. Przed zatrudnieniem wnioskodawczyni narzędzi były dziesiątki. Wnioskodawczyni opracowywała także projekty nowych technologii i części urządzeń. Wnioskodawczyni m.in. wprowadziła projekt czernienia stali - tzw. oksydację. Przed zatrudnieniem wnioskodawczyni w przedsiębiorstwie używana była technologia czernienia małych detali - za pomocą płomieniowania czyli ognia.

Ponieważ większa ilość klientów chciała oksydacji dużych elementów, było to niemożliwe do wykonania przez firmę przy technologii której wcześniej używała, gdyż rozgrzanie dużego elementu do temp. potrzebnej do oksydacji wiązało się z dużymi kosztami.

Wnioskodawczyni wykonywała również projekty narzędzi w programie (...) w tym projekt imadła oraz kołnierza. Niezależnie od powyższego wnioskodawczyni przy użyciu urządzenia (...) wykonywała w laboratorium pomiarowym pomiary twardości materiału. Wnioskodawczyni zajmowała się skanowaniem mikromierzy. Działanie to miało na celu zmniejszenie ryzyka reklamacji, bo firma zyskiwała pewność, że detale są zgodne z parametrami zatrudnienia. Wnioskodawczyni wykonywała nadto raporty pokontrolne. Jeżeli np. zamówiono 2 lub kilka elementów to wszystkie były mierzone i sporządzany był raport. W przypadku produkcji seryjnej sprawdzała wrywkowo produkcję. Jeżeli natrafiła na element nie spełniający parametrów to taki element odrzucała. Jeżeli elementy były źle wykonane to razem z operatorem sprawdzała prawidłowość pracy urządzenia i to czy frezy nie są zużyte. Sporządziła też katalog mikromierzy, tak aby operatorzy mogli dokonywać takich pomiarów. Ubezpieczona zaproponowała również stworzenie nowego systemu wynagrodzeń, zgodnie z którym każdy pracownik miał udział procentowy z ilości wytworzonego materiału. Przedmiotowy system wynagrodzeń został w spółce wprowadzony.

Stanowisko pracy K. W. jest stanowiskiem samodzielnym i służbowo podlegała ona bezpośrednio P. F..

Czynności pracownicze wykonywane przez wnioskodawczynię generowały w roku 2017 dodatkowy dochód na poziomie 40.000 zł miesięcznie.

P. F. jest wujkiem K. W..

#### ***Dowód:***

- dokumenty z akt ubezpieczeniowych w tym: lista obecności ( k. 5-6 ), karta szkolenia bhp ( k.7 ), ewidencja czasu pracy ( k.8 ), dyplomy ukończenia studiów wyższych ( k.9-10 ), zaświadczenie lekarskie z 6 kwietnia 2017 r. ( k.11 ), umowy o pracę ( k.13,15 ), świadectwa pracy ( k.50 -51 );

- dokumenty z akt osobowych w tym: kwestionariusz osobowy oraz umowy o pracę;

- bilansy ksiąg za okres od 1 stycznia 2017 r. do 30 listopada 2017 r. ( k.78-88 );

informacja naczelnika urzędu skarbowego w L. ( k.93 );

- przesłuchanie świadka A. M., e-protokół z dnia 29 listopada 2017 r. 00:16:09 i nast. ( k.61v -62 );

- przesłuchanie świadka A. B., e-protokół z dnia 28 lutego 2018 r. 00:04:09 i nast. ( k.98v );

- przesłuchanie wnioskodawczyni K. W., e-protokół z dnia 29 listopada 2017 r. 00:50:37 i nast. (k. 62v-64 );

- przesłuchanie wnioskodawcy P. F., e-protokół z dnia 28 lutego 2018 r. 00:27:11 i nast. ( k.99 - 100 v ).

#### ***Sąd zważył co następuje :***

Odwołania zasługiwały na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią przepisu art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 8 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9 osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są między innymi pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. Za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a. Osoby będące pracownikami podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu (art. 11 ust. 1 wskazanej ustawy). Osoby podlegające obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu (art. 12 ust. 1 ww. ustawy). Każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym

i rentowymi podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych w terminie 7 dni od daty powstania obowiązku ubezpieczenia (art. 36 ust. 1, 2 i 4 ww. ustawy systemowej).

Stosownie do art. 13 pkt 1 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy – od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Jak wynika natomiast z art. 18 ust. 1 cyt. ustawy, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe pracowników stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy z zastrzeżeniem ust. 2 (w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe pracowników nie uwzględnia się wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wskutek choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną). Z kolei z art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wynika, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2 i ust. 3.

Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2012 r., poz. 361 j.t.) w art.12 ust. 1 - za przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej oraz spółdzielczego stosunku pracy uważa wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych.

Na gruncie cytowanych przepisów bezspornym pozostaje, że wynagrodzenie zasadnicze ubezpieczonych będących pracownikami stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe. Bezspornym jest również, że w świetle utrwalonego orzecznictwa organ rentowy ma prawo kwestionować wysokość podstawy wymiaru składek, jeżeli uważa, że składka jest zawyżona w celu uzyskania przez stronę wyższych świadczeń.

W przedmiotowej sprawie organ rentowy nie kwestionował zatrudnienia ubezpieczonej w oparciu o umów o pracę z dnia 6 lutego 2017 r. oraz 20 lutego 2017 r. a więc nie kwestionował samego tytułu ubezpieczenia.

Kwestią sporną wymagającą rozstrzygnięcia Sądu była wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek ustalona przez strony w ww. umowach.

Organ rentowy twierdził, że podstawą wymiaru składek w przypadku wnioskodawczyni powinno być wynagrodzenie w wysokości 2.500 zł brutto miesięcznie.

Odwołujący byli odmiennego zdania i twierdzili, że ustalone w umowie wynagrodzenie na poziomie 8.500 zł brutto miesięcznie nie było wygórowane i było adekwatne do wykonywanych przez K. W. obowiązków.

Analizując materiał dowodowy zgromadzony w niniejszym postępowaniu Sąd uznał, że na uwzględnienie zasługuje stanowisko skarżących.

Na wstępie wyjaśnić należy, że istotnie nie budzi wątpliwości fakt, iż w prawie pracy obowiązuje zasada swobodnego kształtowania umów, lecz nie jest też sporne, że wolność ta realizuje się tylko w takim zakresie, w jakim przewiduje to obowiązujące prawo. Prawo umowne podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązują nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także wzgląd na interes publiczny, co wynika z treści art. 353<sup>1</sup> k.c., który ma odpowiednie zastosowanie do stosunku pracy. Odpowiednie zaś zastosowanie art. 58 k.c. pozwala na ustalenie, że postanowienia umowy o pracę sprzeczne z ustawą albo mające na celu jej obejście są nieważne, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, a sprzeczne z zasadami współżycia społecznego –nieważne bezwzględnie. Co do przepisów określających wysokość wynagrodzenia określonego w umowie o pracę, przypomnieć należy, iż powinno być ono godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie do wykonywanej rzeczywiście pracy, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące

cechy ekwiwalentności do zakresu obowiązków powierzonych. Ocena godziwości tego wynagrodzenia wymaga uwzględnienia okoliczności każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji.

Ocena wysokości wynagrodzenia umówionego przez strony stosunku pracy powstaje także na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, a dla ustalenia wysokości podstawy składek na ubezpieczenie społeczne znaczenie ma nie tylko fakt dokonania wypłaty wynagrodzenia w określonej wysokości. Umowa o pracę bowiem wywołuje skutki nie tylko bezpośrednie, dotyczące wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, ale także pośrednie, w tym w kwestii wysokości składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. Są to skutki bardzo doniosłe, zarówno z punktu widzenia interesu ubezpieczonego, jak i interesu publicznego, należy zatem uznać, że ocena postanowień umownych powinna być dokonywana także z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych. W prawie tym bowiem istnieje znacznie mocniejsza niż w prawie pracy bariera działania w ramach prawa, oparta na ochronie interesu publicznego i zasadzie solidarności ubezpieczonych. W związku z powyższym, nadmiernemu uprzywilejowaniu płacowemu pracownika, które w prawie pracy mieściłoby się w ramach art. 353<sup>1</sup> k.c., w prawie ubezpieczeń społecznych można przypisać - w okolicznościach każdego wypadku - zamiar nadużycia świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia. Jak przyjmuje się szeroko w orzecznictwie, alimentacyjny charakter tych świadczeń oraz zasada solidaryzmu wymagają, żeby płaca stanowiąca podstawę wymiaru składki nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, żeby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej (por. uchwałę SN z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, OSNP 2005/21/338). Stosownie do treści art. 86 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych upoważnia Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie budzą wątpliwości uprawnienia ZUS do badania i zakwestionowania tych postanowień umowy o pracę w zakresie wynagrodzenia, które nie odpowiadają powyższym założeniom.

W niniejszej sprawie, Sąd –po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, w tym dowodów z zeznań świadków, przesłuchania wnioskodawców – nie miał wątpliwości, że kwota wynagrodzenia ustalona przez płatnika składek i ubezpieczoną w umowach o pracę nie była wygórowana. Przeciwnie –jej wysokość ustalona zastała na poziomie godziwym, dostosowanym do zakresu obowiązków powierzonych i faktycznie wykonywanych przez ubezpieczoną.

Sąd nie podzielił natomiast argumentacji, na którą wskazywał organ rentowy. Po pierwsze organ wskazywał, że wynagrodzenie ubezpieczonej jest zawyżone, gdyż takiego wynagrodzenia nie osiąga nikt w firmie a nadto wynagrodzenie wnioskodawczyni odbiega od średnich norm rynkowych. W tym przedmiocie wskazania wymaga, że ubezpieczona w firmie płatnika jest jedyną osobą mającą wykształcenie wyższe techniczne. Pozostali pracownicy takiego wykształcenia nie posiadają. Dla przykładu zatrudniona u płatnika na stanowisku kierownika produkcji A. B. zarabia 3.500 zł, jednakże jest ona absolwentem studiów międzynarodowych i w konsekwencji zarówno jej wiedza oraz zakres obowiązków nie mają charakteru technicznego. Nadto są w firmie płatnika składek pracownicy zarabiający ok. 7.200 zł również nie posiadający wykształcenia technicznego a co za tym idzie kwalifikacji porównywalnych z posiadanymi przez odwołującą. Na uwadze Sąd miał także to, że K. W. ukończyła dwa kierunki studiów, co dodatkowo świadczy o jej szczególnych predyspozycjach do wykonywania powierzonych jej zadań. Sąd podzielił stanowisko odwołujących, że zatrudnienie wysoce wykwalifikowanego pracownika o profilu technicznym za kwotę 2.500 zł jest niemożliwe do wykonania. W tym przedmiocie płatnika składek słusznie wskazał na przykład zatrudnienia przez niego wykształconego projektanta narzędzi, który w swojej dotychczasowej firmie zarabia 8.500 zł.

Chybiona okazała się również argumentacja organu rentowego wskazująca na okoliczność jakoby niewielki zysk wypracowany przez płatnika składek był wynikiem dokonania przez niego w roku 2017 optymalizacji podatkowej w zakresie podatku dochodowego, która polega na przesunięciu przychodów firmy na początek następnego roku, aby za rok ubiegły zmniejszyć kwotę należnego podatku dochodowego. W tym zakresie wskazania wymagało, że zysk jakie osiągnął w roku 2017 nie jest niewielki lecz jest porównywalny z tym osiąganym w roku 2013. Nadto brak jest informacji, aby płatnik składek dokonywał w roku 2017 jakichkolwiek zakupów umożliwiających jemu np.



dokonanie odpisów amortyzacyjnych ( i to kwocie ok. 600.000 zł ), wykorzystywanie takich odpisów byłoby zresztą nieprawdopodobne także biorąc pod uwagę fakt, że płatnik korzystał z nich już w roku 2016.

Decydujące dla rozstrzygnięcia sprawy okazały się jednak zeznania zarówno wnioskodawczyni K. W. jak i wnioskodawcy P. F.. Oboje zgodnie wyjaśnili jaki charakter miała praca ubezpieczonej w tym jakie zadania ona wykonywała oraz jakie korzyści z jej zatrudnienia miał płatnik składek . Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że zarówno korzyści płynące z optymalizacji doboru narzędzi jak i wprowadzenia przez ubezpieczoną nowej metody, wykonanych projektów imadła oraz kołnierza oraz opracowaniem projektu czernienia stali mają charakter długofalowy, ich pozytywne skutki przedsięwzięcie będzie odczuwać przez następne lata. Już jednak z danych za rok 2017 wynika, że przychód spółki w stosunku do roku 2016 zwiększył się ze 128.000 zł do 180.000 zł. Sam płatnik wskazywał, że działania K. W. przyczyniły się do uzyskania dodatkowego dochodu na poziomie 40.000 zł miesięcznie. Bez wątplenia zatem zatrudnienie ubezpieczonej było korzystne dla płatnika składek z finansowego punktu widzenia.

W świetle zatem powyższych uwag, Sąd Okręgowy uznał, że wynagrodzenie K. W. ustalone w umowach o pracę z dnia 6 lutego 2017 r. oraz 20 lutego 2017 r. było adekwatne do wykonywanej przez ubezpieczoną pracy (jej rodzaju, ilości i jakości) i w związku z tym nie było podstaw, by –jak to uczynił ZUS– obniżyć jego wysokości do poziomu wynagrodzenia w kwocie 2.500 zł. Skutkiem tego Sąd uznał zaskarżoną decyzję organu rentowego za nieprawidłową i na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił ją w sposób określony w sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm. ).